

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa D. S.A. w likwidacji z siedzibą w W.
przeciwko P. S.A.
z siedzibą w P.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 kwietnia 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 14 grudnia 2012 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3600 złotych (trzy tysiące sześćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W skardze

kasacyjnej pozwanego jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania podniesiono występowanie dwóch istotnych zagadnień prawnych. Pierwsze dotyczy wykładni art. 248 k.s.h. i pytania, jak ma wyglądać księga protokołów, o której mowa w tym przepisie. W tej sprawie przedstawiono zbiór protokołów zawierających uchwały, twierdząc, że w ten sposób prowadzona jest księga protokołów. Ponieważ art. 248 k.s.h. milczy co do formy księgi protokołów, to rzeczywiście teoretycznie możliwa jest różna interpretacja. Zgodnie ze stanowiskiem liberalnym, księga protokołów może zatem być prowadzona w formie dowolnej. Istotne jest jedynie, aby znajdowały się w niej wszystkie uchwały podjęte przez wspólników. Mogą one zatem np. być wpinane do segregatora czy składane do teczki, zaś osoba kwestionująca, że jest to księga protokołów, powinna to wykazać. Zgodnie z poglądem rygorystycznym, księga protokołów powinna zawierać wpisane wszystkie uchwały, w której byłaby zachowana ciągłość kart. Pozwalałoby to na jednoznaczną ocenę co do tego, czy dana uchwała została do księgi złożona, czy nie (nie można by jej usunąć z księgi bez naruszania ciągłości numeracji jej stron). Jednakże, mimo iż art. 248 k.s.h. posługuje się słowem „wpisane”, nie ma podstaw do poparcia stanowiska rygorystycznego. Po pierwsze, szczególnie obecnie trudno oczekiwać, aby zarówno treść protokołów, jak i treść uchwał były wpisywane ręcznie do zeszytu – raczej będą miały one postać wydruku komputerowego. Po drugie, sam art. 248 k.s.h. przewiduje szereg dokumentów, które jako samodzielne mają być dołączane - zwłaszcza protokoły, jeżeli są sporządzane przez notariusza. Oznacza to, że sam ustawodawca zakłada, że księga nie będzie miała postaci jednolitego zeszytu. Być może jedynie można wymagać, aby dokumenty w księdze (np. wpięte w skoroszycie) były ponumerowane. Bez względu jednak na istnienie wskazanej wątpliwości co do kształtu księgi protokołów, wątpliwość ta nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wprawdzie Sąd Apelacyjny nie uznał, że pozwany złożył jako dowód księgę protokołów, lecz zakwestionował nie tyle brak formy księgi, ile brak pewności, czy złożono wszystkie uchwały. Jeżeli zatem nawet uznać, że księga protokołów w tym przypadku została złożona, to nie podważa to oceny Sądu Apelacyjnego. Ciężar dowodu dotyczył bowiem kompletności księgi, a nie jej istnienia. Choćby zatem przy wykładni liberalnej z art. 248 k.s.h. nie wynikało

zobowiązanie do prowadzenia księgi w postaci tradycyjnego zeszytu, to jednak spółka z o.o. musi prowadzić księgę tak, aby być w stanie wykazać jej kompletność. To jej się w tym postępowaniu nie udało. Kwestia ta nie jest jednak istotnym zagadnieniem prawnym, które uzasadniałoby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Drugie zagadnienie prawne wskazane w skardze dotyczy tego, czy umowa przejęcia długu między dłużnikiem a osobą trzecią wywołuje skutki w razie następczego wyrażenia zgody przez wierzyciela, jeżeli zgodę wyrażono uzależniając jej skuteczność tylko na przyszłość, jeżeli zaś uznać takie wyrażenie zgody przez wierzyciela za dopuszczalne, to czy skutki przejęcia długu występują z chwilą zawarcia umowy między dłużnikiem a osobą trzecią, czy dopiero z chwilą wyrażenia na to zgody przez wierzyciela. Jak trafnie podniesiono w odpowiedzi na skargę kasacyjną, to zagadnienie prawne w ogóle nie powstaje na tle tej sprawy. W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest związany ustaleniem faktów i oceną dowodów, które nie podlegają kontroli w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.). Ustaleniem dokonany w tej sprawie przez sądy było to, że kilka miesięcy po zawarciu między dłużnikiem a osobą trzecią umowy przejęcia długu wierzyciel wyraził na nią zgodę w postaci zawartego porozumienia. Sądy nie ustaliły, aby wyrażenie tej zgody zostało dokonane wyłącznie na przyszłość (*ex nunc*). Na marginesie zatem jedynie należy zaznaczyć, że byłoby to niedopuszczalne. Umowa przejęcia długu między dłużnikiem a osobą trzecią do swej ważności i skuteczności wymaga zgody wierzyciela, a do czasu jej wyrażenia jest *negotium claudicans*. Z art. 61 k.c., który ma charakter *ius cogens*, wynika, że wierzyciel takiej zgody może udzielić *ex post*, jednak nie ma on kompetencji do określenia skutku czasowego, od kiedy jego zgoda ma działać. Gdyby zatem nawet w konkretnym stanie faktycznym doszło do udzielenia przez wierzyciela zgody z zastrzeżeniem, że ma ona działać wyłącznie na przyszłość, tę część jego oświadczenia woli należałoby poddać wykładni. Gdyby uznać, że bez tego zastrzeżenia oświadczenie nie zostało złożone, to całe oświadczenie o zgodzie trzeba by uznać za nieważne, a gdyby uznać, że nawet bez tego zastrzeżenia zgoda zostałaby wyrażona, to wyłącznie to zastrzeżenie, jako część czynności prawnej (*termin*), należałoby uznać za nieważne jako sprzeczne z prawem. Ponieważ jednak w tej sprawie sądy nie ustaliły, aby wierzyciel wyraził zgodę na umowę przejęcia długu z zastrzeżeniem jej

skuteczności na przyszłość, to omówione wątpliwości na tle tej sprawy w ogóle nie powstają. Sprawa ta zatem nie nasuwa potrzeby rozstrzygnięcia drugiego z zagadnień prawnych podniesionych w skardze kasacyjnej do uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

jw

r.g.